

Dr Monika Tenenbaum
Uniwersytet Wrocławski

Błąd według projektu księgi I kodeksu cywilnego

Regulacja błędu w projektowanej nowelizacji kodeksu cywilnego w znacznej mierze oparta jest na kształcie tej instytucji w kodeksie cywilnym. Dostrzegalne są jednak istotne różnice, polegające na częściowej modyfikacji przesłanek dopuszczalności uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem tej wady, nawiązujące do tekstu projektu CFR i kodeksu cywilnego holenderskiego, a także rozbudowanie postanowień dotyczących konsekwencji złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu. Uregulowany został także błąd wspólny, zrezygnowano natomiast z wyróżniania innych rodzajów błędów i szerególnego traktowania czynności prawnych nieodpłatnych. W konsekwencji projektowanych zmian traci na ostrości tradycyjne przeciwstawienie podstępny i błędny, traktowanych jako odrębne wady oświadczenia woli. Regulujący zasadnicze kwestie dotyczące błędny art. 117 projektu k.c. traktować można jako wyraz próby znalezienia złotego środka między honorowaniem zasady autonomii woli a koniecznością ochrony zaufania drugiej strony, działającej w dobrej wierze i zgodnie z zasadami uczciwego postępowania. Stanowi to wyraz generalnej koncepcji współczesnych ustawodawstw, choć – jak się podkreśla – nie jest jasne, w jakim stopniu istnieją wspólne założenia leżące u podstaw poszczególnych krajowych regulacji¹. Nawiązuje także do obserwowanego wzrostu wymogów

¹ *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR) Full Edition*, red. Ch. Von Bar, E. Clive, Vol. I, Munich 2009, s. 454.

dotyczących obowiązków informacyjnych, którym przypisuje się kluczowe znaczenie dla unikania niepowodzeń rynkowych i które traktuje się jako środek ochrony przed składaniem oświadczeń woli obarczonych poważnymi błędami².

Jedną z istotniejszych różnic rysujących się między dotychczasową a projektowaną regulacją jest odejście od uzależnienia możliwości uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu od cech, jakie ten ostatni posiada, i powiązanie relewantności błędu z tym, czy uzasadnione jest obarczenie negatywnymi konsekwencjami strony ponoszącej odpowiedzialność za powstanie błędu (zasada odpowiedzialności)³. Kluczowego znaczenia nabiera to, czy złożenie oświadczenia woli pod wpływem błędu związane jest z zachowaniem się którejś ze stron, niekoniecznie zawinionym, ale przynajmniej powiązaniem kausalnie, uzasadniającym przerzucenie ryzyka zniweczenia skutków czynności prawnej na tę stronę. Tym samym w miejsce analizy przedmiotowej cech błędu na pierwszy plan wysuwa się analiza podmiotowa. Oznacza to, że wyróżniane do tej pory w doktrynie rodzaje błędów i poszczególne podziały, w szczególności na błąd *sensu stricto* i pomyłkę, błąd co do pobudki i co do treści, błąd co do osoby, co do okoliczności faktycznych i co do prawa tracą na znaczeniu, nabierając jedynie znaczenia doktrynalnego i dydaktycznego. Koresponduje to ze stanowiskiem autorów, zwracających uwagę na fakt, że wielokrotnie przyjęcie, iż zostały spełnione przesłanki z art. 84 § 1 k.c. wymagało skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych⁴. Tak więc nie charakter błędu, jako błędu co do treści, ale zależność między złożeniem wadliwego oświadczenia woli a nagannym moralnie lub powiązaniem przyczynowo zachowaniem się strony uzasadnia dopuszczalność uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Projekt utrzymuje zasadę, że błąd musi spełniać warunek istotności. Mianem subiektywnej istotności błędu określa się w literaturze zależność

² H. Collins, *Reviews*, *The Modern Law Review* 2006, 69 (2), s. 279 i nast.

³ Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, *Księga pierwsza kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem*, Warszawa 2009, s. 131; R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli w perspektywie kodyfikacyjnej*, *Studia Prawa Prywatnego* 2008, z. 3, s. 71.

⁴ Tamże.

kauzalną między błędem a faktem dokonania czynności prawnej bądź jej treścią⁵, wyrażającą się w tym, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu, nie złożyłby oświadczenia danej treści, natomiast na kryterium obiektywne wskazuje konieczność dokonywania oceny z punktu widzenia rozsądnie działającego człowieka. Pod względem obiektywnej istotności błędu w projekcie oprócz oceny tego, jak zachowałby się składający oświadczenie woli, gdyby kierując się standardami właściwymi dla racjonalnego uczestnika obrotu wiedział o błędzie, nacisk położono na ocenę zachowania się drugiej strony. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności zaakcentowana została możliwość przypisania odpowiedzialności drugiej stronie z uwagi na powiązania przyczynowe między jej zachowaniem a złożeniem przez kontrahenta oświadczenia pod wpływem błędu oraz względy moralne, wymagające przyjęcia takiego wniosku.

Projektowany art. 117 § 1 wyróżnia trzy przypadki, w których postawa adresata oświadczenia woli oceniana jest negatywnie. Chodzi o sytuację, w której wywołał on błąd, gdy wiedział lub powinien był liczyć się z tym, że jego działanie wywrze wpływ na zachowanie się składającego oświadczenie woli (ust. 1), gdy wywołał on błąd swoim biernym zachowaniem, wówczas gdy można mu było przypisać powinność udzielenia informacji (ust. 2) oraz gdy, wiedząc o błędzie lub mogąc go z łatwością zauważyć, nie zawiadomił o tym składającego oświadczenie wbrew takiej powinności (ust. 3).

W dwóch pierwszych przypadkach odpowiedzialność drugiej strony wiąże się z wywołaniem przez nią błędu, w trzecim natomiast podstawą przypisania jest jej naganne zachowanie polegające na niewyprowadzeniu składającego oświadczenie z błędu. Wywołanie błędu występuje w dwóch postaciach – może polegać na działaniu lub zaniechaniu. Nie musi mieć charakteru zachowania zawinionego, wystarczająca jest możliwość przypisania wiedzy lub powinności liczenia się z tym, że takie zachowanie

⁵ *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 132. Rozróżnienie to aprobowują na przykład: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, Warszawa 1996, s. 284; K. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1-449¹¹*, red. K. Pietrzykowski, t. I, Warszawa 2005, s. 366. Inaczej: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, [w:], *System prawa cywilnego*, red. S. Grzybowski, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1985, s. 674; Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, t. II, Warszawa 2002, s. 397 i nast.

może wyrzucić wpływ na oświadczenie woli. Błąd może również zostać wywołany przez bierne zachowanie się adresata oświadczenia woli, które art. 117 § 1 ust. 2 projektu precyzuje jako nieudzielenie informacji albo naruszenie obowiązku udostępnienia środków lub metod korygowania omyłek we wprowadzanych danych. W tej sytuacji nie ma znaczenia, czy druga strona wiedziała lub powinna była liczyć się z tym, że jej działanie może wpłynąć na oświadczenie woli kontrahenta, jeżeli obowiązek udzielenia informacji wynikał z ustawy lub umowy, a także gdy chodzi o nieudostępnienie środków lub metod korygowania omyłek we wprowadzanych danych. Powinność udzielenia informacji może mieć źródło nie tylko ustawowe czy umowne, ale także może wynikać z dobrych obyczajów, przy czym, dokonując oceny, czy w danym przypadku obowiązek udzielenia informacji wyprowadzić można z dobrych obyczajów, uwzględnić należy w szczególności poziom wiedzy wystarczający dla ich udzielenia, koszty, które należało ponieść w celu uzyskania informacji, możliwość ich pozyskania z innych źródeł oraz świadomość drugiej strony znaczenia tych informacji dla będącego w błędzie (art. 117 § 2 projektu). Trzeci przypadek, w którym uzasadnione jest przypisanie odpowiedzialności drugiej stronie, wiąże się z tym, że wiedząc o błędzie lub mogąc go z łatwością zauważyć, wbrew dobrym obyczajom nie zawiadomiła o tym będącego w błędzie (art. 117 § 1 ust. 3 projektu). Wskazania dotyczące oceny, kiedy z dobrych obyczajów wyprowadzić można obowiązek informacyjny także i w tym przypadku precyzuje § 2.

Jak podkreślają autorzy projektu nowelizacji, redakcja art. 117 projektu w odróżnieniu od art. 84 k.c. uzasadnia objęcie odpowiedzialnością drugiej strony także okoliczności, o których ona *in casu* wie, nawet jeżeli takiej wiedzy nie można by wymagać od przeciętnej, rozsądnej osoby⁶.

Regulacja projektowanego art. 117 w znacznym stopniu nawiązuje do brzmienia art. II. – 7: 201 projektu CFR. Zgodnie jednak z generalnym założeniem projektu kodeksu cywilnego zrezygnowano z wyróżniania, czego błąd może dotyczyć (w ust. 1 art. II. – 7: 201 projektu CFR mowa jest o błędzie dotyczącym okoliczności faktycznej i błędzie co do prawa). Przypadki uzasadniające możliwość uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu według projektu kodeksu

⁶ *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 132.

cywilnego zostały określone bardziej szczegółowo niż w projekcie CFR. O ile na gruncie projektu CFR niezbędne jest – przy spełnieniu przesłanki istotności błędu – aby druga strona spowodowała błąd (ust. 1 lit. b pkt i), autorzy projektu kodeksu cywilnego uszczegółowili tę okoliczność, doprecyzowując, że wywołanie błędu mogło nastąpić nawet bez winy drugiej strony, o ile wiedziała lub powinna była liczyć się z tym, że jej działanie może wywrzeć wpływ na oświadczenie woli (art. 117 § 1 ust. 1). Założenie, że błąd powinien odnosić się do treści umowy i być istotny, jest silnie ugruntowane w wielu porządkach prawnych. W prawie francuskim, gdy błąd nie spełnia wymogu istotności, mimo to uzasadnia możliwość uchylecia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia, o ile druga strona wiedziała, że dana okoliczność odgrywała istotną rolę dla składającego oświadczenie dotknięte błędem⁷. W prawie norweskim natomiast decydujące znaczenie przypisuje się temu, czy pozbawienia umowy skuteczności wymagają założenia dobrej wiary i uczciwości⁸.

Możliwość uchylecia się od skutków oświadczenia woli w przypadku naruszenia przez drugą stronę obowiązków informacyjnych lub obowiązku udostępnienia środków bądź metod korygowania omyłek we wprowadzanych danych ujęta jest w obu projektach podobnie. Przesłanka ta w projekcie CFR została jednak ogólniej sformułowana, gdyż przepis art. II. – 7:201 ust. 1 lit. b pkt iii określa, że było to efektem naruszenia obowiązków na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, art. 117 § 1 ust. 2 projektu k.c. stanowi, że chodzi o obowiązki, których udzielenia wymagała ustawa, umowa lub dobre obyczaje. W § 2 zawarto natomiast przykładowe wyliczenie okoliczności, które powinny zostać wzięte pod uwagę przy ocenie, czy obowiązek ten wynika z dobrych obyczajów. W komentarzu do art. II. – 7:201 projektu CFR podkreślono jednak, że względ na bezpieczeństwo obrotu wymaga, by możliwość polegania drugiej strony na istnieniu umowy wykluczyć wówczas, gdy nie działała ona w dobrej wierze, celowo wykorzystwała kontrahenta, naruszając zasady uczciwego postępowania albo zachowała się niedbale lub w inny sposób nierozsądnie⁹. Tym samym sankcja wynikająca z tego przepisu ma za-

⁷ *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 465.

⁸ Tamże, s. 467.

⁹ Tamże, s. 458.

stosowanie do wszystkich przypadków naruszenia obowiązków informacyjnych na etapie kontraktowania, niezależnie od ich umiejscowienia w tekście projektu CFR.

Trzeci przypadek uzasadniający uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu sformułowany został podobnie w obu projektach. Zwraca jednak uwagę fakt, że w sytuacji, gdy druga strona wiedziała o błędzie lub można było od niej oczekiwać, oceniając sprawę rozsądnie, że powinna była o nim wiedzieć, projekt CFR wiąże niewyprowadzenie kontrahenta z błędu z naruszeniem zasad dobrej wiary i uczciwego postępowania (art. II. –7: 201 ust. 1 lit. b pkt. ii), natomiast projekt kodeksu cywilnego – z naruszeniem dobrych obyczajów. Wyliczenie w art. 117 § 2 projektu k.c. okoliczności, które powinno się w szczególności uwzględniać przy ocenie tego, czy dobre obyczaje wymagały w danym przypadku udzielenia informacji, wykazuje pewne podobieństwo do uzasadnienia omawianego przepisu projektu CFR. Wskazuje się w nim bowiem, że pewne umowy mają z założenia charakter spekulacyjny, opierając się na elemencie ryzyka, a także, że nieuzasadniony byłby wymóg udostępnienia kontrahentowi informacji uzyskanych znacznym kosztem. Stwierdzono również, że występująca w porządkach prawnych niektórych państw Unii Europejskiej zasada uprawnienia do zachowania dla własnej wiadomości istotnych informacji, nawet jeśli mogłyby one wpłynąć na decyzję drugiej strony, nie jest właściwa, jeśli traktowana jest jako upoważnienie blankietowe. Przyznając, że w niektórych przypadkach może okazać się ona uzasadniona, generalnie oceniono ją jako pozostającą w sprzeczności z zasadami uczciwego obrotu oraz zasadami postępowania, jakich strony wydają się od siebie wymagać na etapie kontraktowania. Z tych też powodów milczenie ocenione zostało jako naruszające wymagania dobrej wiary, o ile strona nieudzielająca informacji nie ma ku temu uzasadnionych powodów¹⁰. Regulacja zawarta w art. 6:228 ust. 1 lit. b k.c. holenderskiego oceniana jest pod tym względem jako liberalna, gdyż przepis ten wymaga, aby umowa została zawarta pod wpływem błędu mającego takie znaczenie, że nie doszłoby do złożenia oświadczenia woli przy prawidłowej ocenie faktów, a ponadto, aby druga

¹⁰ Tamże, s. 460.

strona, ze względu na to, co wiedziała lub powinna była wiedzieć o błędzie, powinna była poinformować stronę będącą w błędzie.

Jeżeli chodzi o sytuację drugiej strony, to w poszczególnych krajowych porządkach prawnych występują generalnie dwie tendencje. Jedna zakłada, że możliwość uchylecia się od skutków oświadczenia woli istnieje w przypadku błędu wspólnego (prawo angielskie i irlandzkie). Zgodnie z drugą natomiast, błąd ma być wywołany przez drugą stronę albo powinna ona była o nim wiedzieć. Niektóre systemy wymagają, żeby błąd miał charakter istotny i druga strona wiedziała, że okoliczność, której dotyczy błąd, ma taki charakter, ale nie wprowadzają obowiązku wiedzy, że kontrahent złożył oświadczenie pod wpływem błędu ani nie wymagają, żeby jej zachowanie miało na to wpływ (na przykład prawo greckie). Inne zaś systemy w większym stopniu ograniczają możliwość uchylecia się od skutków oświadczenia woli, wprowadzając zasadę, zgodnie z którą błąd ma być albo spowodowany przez nieprawdziwe informacje przekazane przez drugą stronę albo ma być elementem, który druga strona powinna była wskazać stronie będącej w błędzie, uwzględniając to, co o nim wiedziała lub powinna była wiedzieć (prawo holenderskie). Prawo norweskie, jak już wspomniano, w kwestii oceny dopuszczalności uchylecia się od skutków oświadczenia woli kładzie nacisk na uzasadnienie w świetle wymogów dobrej wiary¹¹.

Część różnic między art. 84 k.c. a projektowanym art. 117 ma charakter redakcyjny. W obu przepisach, w przypadku kierowania oświadczenia woli do określonego adresata, uchYLECIE SIĘ od jego skutków prawnych uzasadnione jest wówczas, gdy druga strona wywołała błąd, chociażby w sposób niezawiniony, wiedziała o nim lub z łatwością mogła się dowiedzieć. Projekt w istotny sposób uściśla jednak przejawy wywołania błędu przez zaniechanie, doprecyzowując, kiedy w szczególności dopuszczalne jest przyjęcie, że udzielenia informacji wymagały dobre obyczaje, oraz uwzględniając składanie oświadczeń woli za pomocą systemów informatycznych. Możliwość uchylecia się od skutków wadliwego oświadczenia woli w przypadku, gdy jego adresat wiedział o błędzie lub mógł go z łatwością zauważyć, uzależniona jest ponadto od tego, że wbrew dobrym obyczajom nie zawiadomił on o tym będącemu w błędzie. Za-

¹¹ Tamże, s. 469 i nast.

równy z art. 117 § 1 ust. 2, jak i 3 wynika, że w pewnych okolicznościach biernie zachowanie nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami. O ile na gruncie ust. 2 polega ono na nieudzieleniu informacji, co w konsekwencji doprowadziło do wywołania błędu drugiej strony, o tyle w ust. 3 chodzi o niezwrócenie uwagi składającego oświadczenie woli na to, że działa on pod wpływem błędu. Jak podkreślają autorzy projektu, przesłanki te należy ściśle odróżniać, gdyż w pierwszym przypadku chodzi o powinność wiedzy, że dana okoliczność posiada dla składającego oświadczenie woli istotne znaczenie, a tym samym przesłanka ta wytycza potencjalną sferę odpowiedzialności drugiej strony, w drugim natomiast chodzi o wiedzę lub powinność wiedzy, że składający oświadczenie pozostawał w błędzie co do danej okoliczności¹².

W projekcie wprowadzona została możliwość powołania się na błąd także wówczas, gdy ma on charakter błędu wspólnego. Zachodzi on wtedy, gdy obie strony pozostają w błędzie co do okoliczności mającej istotne znaczenie przynajmniej dla jednej z nich, a o takim jej charakterze strony wiedziały lub przynajmniej można im było przypisać taką powinność. Według uzasadnienia projektu błąd wspólny charakteryzuje się tym, że nie został wywołany przez żadną ze stron¹³, w związku z czym uzasadnione jest przypisanie ryzyka negatywnych konsekwencji im obydwu. Podkreśla się także, że skoro można przypuszczać, że gdyby strony wiedziały o błędzie, prawdopodobnie – kierując się rozsądną oceną sprawy – zawarłyby umowę o innej treści lub nie zawarłyby jej wcale, to najsprawiedliwszym rozwiązaniem jest wprowadzenie możliwości wzruszenia takiej umowy. Jako wzór dla regulacji zawartej w art. 117 § 1 pkt 4 projektu k.c. wskazano tekst projektu CFR oraz kodeksu cywilnego holenderskiego¹⁴, a także rozwiązania występujące w prawie angielskim (*common mistake*)¹⁴ i częściowo w prawie niemieckim (część szerszej koncepcji *Störung der Geschäftsgrundlage*)¹⁵.

¹² *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 133.

¹³ Tamże; R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 71.

¹⁴ Zobacz: A.S. Hartkamp, M.M.M. Tillema, *Contract Law in the Netherlands*, The Hague-London-Boston 1995, s. 78.

¹⁵ *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 133; R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 71.

Wśród okoliczności wyłączających możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu art. 117 § 3 projektu k.c. przewiduje dwa przypadki. Pierwszy dotyczy sytuacji, gdy z uwagi na stopień winy obu stron błąd nie daje się usprawiedliwić. W uzasadnieniu projektu wyjaśniono, że możliwość powołania się na błąd będzie uzasadniona tylko wtedy, gdy zachowanie drugiej strony będzie w większym (wina umyślna) lub równym stopniu zawinione¹⁶. Drugi przypadek, w którym nie można uchylić się od skutków oświadczenia, dotyczy sytuacji, gdy składający oświadczenie zdawał sobie sprawę lub powinien był zdawać sobie sprawę z możliwości błędu.

Rozwiązanie to stanowi nawiązanie do konstrukcji błędu niewybaczalnego, występującego na gruncie projektu CFR. W uwagach do art. II – 7:201 ust. 2 lit. a projektu CFR wyjaśniono, że nie byłoby właściwe pozwienie stronie, której można zarzucić główną przyczynę błędu, na uniknięcie skutków umowy z tego powodu, chyba że drugą stroną można winić przynajmniej w tym samym stopniu. Rozwiązanie to występuje także w prawie francuskim, belgijskim i luksemburskim, które wymagają, aby błąd nie miał charakteru błędu niewybaczalnego. Zgodnie z prawem belgijskim błąd jest wybaczalny, jeśli osoba dokładająca staranności ogólnie wymaganej w danych okolicznościach popełniłaby taki sam błąd¹⁷. Analogiczna reguła przyjmowana jest w prawie hiszpańskim czy szkockim. Według prawa greckiego niezbędne jest, aby za uchyleniem się od skutków oświadczenia woli przemawiały wymogi dobrej wiary. W prawie holenderskim, jeżeli strona była w istotnym stopniu odpowiedzialna za błąd, ze względu na który chce uchylić się od skutków oświadczenia woli, będzie on traktowany jako błąd obciążający tę stronę zgodnie z art. 6: 228 ust. 2 k.c. holenderskiego. Jeżeli strona mogła, oceniając sprawę rozsądnie, uniknąć błędu, wykluczone będzie unieważnienie umowy. Przyjmuje się jednak, że na tę okoliczność nie może powołać się druga strona, która powinna była udzielić informacji przed zawarciem umowy, a tym samym zapobiec złożeniu przez kontrahenta oświadczenia woli pod wpływem błędu dotyczącego okoliczności mającej istotne znaczenie¹⁸.

¹⁶ Księga pierwsza kodeksu cywilnego..., s. 133.

¹⁷ Za: *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 476.

¹⁸ J.M.J. Chorus, P.H.M. Gerver, E.H. Hondius, *Introduction to Dutch Law*, Alphen aan den Rijn 2006, s. 156 i nast.

W prawie czeskim i słowackim możliwość uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli zależy od tego, czy możliwe było uniknięcie błędu, gdyby strona dołożyła należytej staranności przy zawieraniu umowy, na przykład zweryfikowała wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie. Natomiast w systemie norweskim wina strony będącej w błędzie nie jest bezwzględna przeszkodą do uchylenia się, ale stanowi niewątpliwie czynnik brany pod uwagę przez sąd przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu możliwości skorzystania z tego środka. Na gruncie prawa portugalskiego możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia może być przyznana nawet wówczas, gdy błąd jest niewybaczalny, ale sugeruje się, że w skrajnych przypadkach uchylenie się może być ocenione w kategorii nadużycia prawa¹⁹. W zasadzie systemy prawne pozbawione analogicznego rozwiązania stanowią mniejszość. Wymienia się wśród nich prawo polskie, włoskie, austriackie i niemieckie. W projekcie kodeksu cywilnego nie zdecydowano się na wprowadzenie pojęcia błędu niewybaczalnego, zastępując je opisową formułą błędu, który z uwagi na stopień winy stron nie daje się usprawiedliwić.

Dруга okoliczność wyłączająca możliwość powołania się na błąd ujęta została podobnie jak w projekcie CFR, różniąc się jedynie w warstwie redakcyjnej. Art. 117 § 3 *in fine* projektu k.c., wzorem art. II. – 7:201 ust. 2 lit. b projektu CFR przewiduje niedopuszczalność uchylenia się do skutków oświadczenia woli, jeżeli strona zdawała sobie sprawę lub powinna była zdawać sobie sprawę z możliwości błędu. W niektórych systemach prawnych wyraźnie wyklucza się możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu w sytuacji, gdy jest jasne, że strona ponosi ryzyko, iż okoliczności faktyczne przyjmą inny obrót od zakładanych przez nią albo jeżeli obciążenie strony tym ryzykiem okaże się uzasadnione w ocenie sądu. Przyjmuje się, że najwyraźniej ta zasada została sformułowana w prawie holenderskim²⁰, według którego nie można unieważnić umowy, jeżeli zgodnie z naturą umowy, powszechną opinią albo stosownie do okoliczności konkretnego przypadku błąd powinien obciążać stronę działającą pod jego wpływem (art. 6: 228 ust. 2).

¹⁹ Za: *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 476 i nast.

²⁰ Tamże, s. 475.

Z uwagi na to, że art. 117 § 1-3 projektu k.c. odnosi się do sytuacji składania oświadczenia woli określonego adresatowi, zgodnie z § 4 przepisy paragrafów poprzedzających tego artykułu stosuje się odpowiednio do składania oświadczeń woli nieoznaczonemu kręgowi adresatów.

Brzmienie art. 118 projektu różni od art. 85 k.c., którego jest on odpowiednikiem, wyłącznie warstwa językowa. W przepisie tym pojawiło się bowiem stwierdzenie o zniekształceniu oświadczenia woli w toku jego przesyłania, w miejsce zwrotu, iż chodzi o zniekształcenie przez osobę użytą w celu jego przesłania. Zmiana ta może stanowić wyraz tego, że w coraz większej liczbie przypadków posłużenie się posłańcem nie musi oznaczać skorzystania z usług konkretnej osoby.

W projekcie zrezygnowano z odmiennego traktowania czynności odpłatnych i nieodpłatnych, co w konsekwencji powoduje, że wymogi dotyczące możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli są w obu przypadkach jednakowe. Podkreślono przy tym, że obowiązujące rozwiązanie ułatwiające sytuację strony nieodpłatnej czynności prawnej pomija okoliczność, że również wzruszenie nieodpłatnej czynności prawnej może powodować negatywne konsekwencje majątkowe dla drugiej strony²¹. Takie postanowienie projektu oznacza powrót do poprzednio obowiązujących w naszym systemie założeń (art. 37 k.z., art. 72 p.o.p.c. z 1950 r).

Ze względu na szerokie ujęcie błędu i rezygnację z przesłanki, jaką na gruncie art. 84 k.c. jest odnoszenie się błędu do treści czynności prawnej, w projekcie zrezygnowano z rozróżnienia błędu i podstępu, pomijając regulację tego ostatniego. Podstępne działanie drugiej strony czynności prawnej, o którym mowa w art. 85 § 1 k.c., mieści się w zakresie zastosowania pkt. 1 lub 2 art. 117 § 1 projektu. Zachowanie osoby działającej podstępnie polegać może zarówno na działaniu, jak i zaniechaniu, o ile zamiarem będzie wprowadzenie w błąd drugiej strony – w tym jego przejawem może być nieudzielenie informacji, której udzielenia wymaga ustawa, umowa lub dobre obyczaje, albo też naruszenie obowiązku udostępnienia środków lub metod korygowania omyłek we wprowadzanych danych, jeżeli działający podstępnie będzie liczył na to, że okolicz-

²¹ *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 133 i nast.; R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 71.

ność ta wywrze wpływ na oświadczenie woli drugiej strony. Ze względu na to, że osobie, której zachowanie cechuje podstęp, zawsze przypisać można winę umyślną, a tym samym stopień jej winy zawsze będzie większy niż strony działającej pod wpływem błędu, ta ostatnia zawsze będzie miała możliwość uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli (art. 117 § 3 projektu). Wzmianka o błędzie spowodowanym umyślnie przez drugą stronę pojawia się wyłącznie w art. 119 zd. 2 projektu, gdyż – ze względu na naganną sferę motywacyjną wprowadzającego w błąd – w tym przypadku wyłączona została możliwość wpłynięcia przez niego na utrzymanie w mocy odpowiednio skorygowanych skutków czynności prawnej. Za zbędne uznano szczegółowe regulowanie sytuacji, w której błąd został wywołany przez osobę trzecią, ponieważ autorzy projektu stanęli na stanowisku, że wystarczające jest zastosowanie reguły ogólnej, zgodnie z którą uchylenie się od skutków oświadczenia woli będzie możliwe, jeżeli druga strona o błędzie wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć²². W konsekwencji w tekście projektu nie został zamieszczony odpowiednik art. 86 § 2 k.c.

Wydaje się, że obowiązującą regulację dotyczącą uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby oceniać można jako niedoskonałą z tego powodu, że nie rozstrzyga wielu istotnych kwestii, a tym samym rozbudowanie tego zagadnienia w tekście projektu kodeksu cywilnego przyjąć należy z aprobatą.

Istotnym założeniem projektu, jeżeli chodzi o konsekwencje złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu, jest stworzenie możliwości utrzymania w mocy skutków czynności prawnej, przy odpowiednim ich skorygowaniu. Znajduje to wyraz w brzmieniu art. 119 i 125. Projektowany art. 117 zachowuje dotychczasową sankcję, pozwalając temu, kto złożył drugiemu oświadczenie woli pozostając w błędzie, na uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia. Jednakże, jeżeli po uchyleniu się od skutków oświadczenia woli spowodowanego błędem druga strona niezwłocznie wyrazi wolę zmiany skutków czynności prawnej tak, jak rozumiał je składający oświadczenie, na mocy fikcji prawnej zawartej w art. 119 projektu będzie należało przyjąć, że skutki te czynność wywoływała od chwili jej dokonania. Możliwości skorzystania z takiego

²² *Księga pierwsza kodeksu cywilnego...*, s. 134.

uprawnienia pozbawiona została osoba, która spowodowała umyślnie błąd drugiej strony. Motyw legislacyjny tego rozwiązania wydaje się być oczywisty. Nie byłoby słuszne przyznawanie podmiotowi naruszającemu zasady lojalności kontraktowej takiej kompetencji i uzależnianie sytuacji strony umyślnie wprowadzonej w błąd od woli niełojalnego kontrahenta. Poza tym przypadkiem wprowadzenie takiego rozwiązania może istotnie przyczynić się do zwiększenia szybkości obrotu i jego usprawnienia przez wyeliminowanie konieczności ponownego dokonania czynności prawnej, gdyby strony były nadal zainteresowane jej dojściem do skutku (przy wyeliminowaniu poprzedniej wadliwości). Zbędny staje się również etap zwrotu spełnionych świadczeń i kolejnego ich spełniania po ponownym zawarciu niewadliwej już umowy. Z drugiej strony osoba, która złożyła oświadczenie pod wpływem błędu, nie będzie mogła traktować go jako pretekstu do zniweczenia skutków dokonanej czynności prawnej, gdyż będzie musiała się liczyć z tym, że drugiej stronie może zależeć na utrzymaniu skorygowanych skutków czynności prawnej w mocy. Instrumentu służącego do tego celu dostarcza nie tylko art. 119, ale także art. 125 § 2 projektu, pozwalający drugiej stronie na zwrócenie się do sądu o zmianę treści czynności prawnej, jeżeli wystąpi ona z żądaniem niezwłocznie po otrzymaniu oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli. Z żądaniem takim nie może jednak wystąpić strona, która spowodowała błąd.

Rozwiązanie przyjęte w art. 119 projektu wzorowane jest na art. 38 k.z., bazującym na kodeksie cywilnym szwajcarskim, a także regulacjach kodeksu cywilnego holenderskiego i projektu CFR. Stanowi ono niemal dokładne odzwierciedlenie regulacji z kodeksu zobowiązań, w projekcie doprecyzowano jednak moment, od którego liczyć należy zmodyfikowane skutki czynności prawnej oraz pozbawiono możliwości korzystania z tego uprawnienia stronę, która umyślnie spowodowała błąd. W porównaniu do tekstu projektu CFR, zawierającego regulację stanowiącą odpowiednik art. 119 i 125 projektu k.c. w jednym artykule (II. – 7:203), w tym ostatnim zdecydowano się na rozdzielenie tej materii pomiędzy dwa artykuły, by w pierwszej kolejności wyczerpująco uregulować zagadnienie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli. Podobne rozdzielenie występuje w prawie holenderskim (art. 3:54 i art. 6:230 k.c. holenderskiego). W art. 119 projektu k.c. podkreślono ponadto wyraźnie,

ze możliwość doprowadzenia do utrzymania skutków prawnych czynności, w takiej postaci jak rozumiał je składający oświadczenie, nie przysługuje stronie, która umyślnie spowodowała błąd. Rozwiązanie dotyczące możliwości wystąpienia na drogę sądową w celu nadania czynności takiej treści, jakiej można by oczekiwać, gdyby nie wystąpiły okoliczności uzasadniające uchylenie się od skutków oświadczenia określone w art. 125 projektu k.c. wykracza jednak poza treść art. II. – 7:203 ust. 3 projektu CFR. Zgodnie z tym ostatnim przepisem uprawnienie to przysługuje w sytuacjach błędu wspólnego. Takie ograniczenie nie wynika natomiast z art. 125 projektu k.c., wyłączającego jedynie roszczenie strony, która spowodowała błąd. Ograniczeń nie zawiera również kodeks cywilny holenderski. W konsekwencji, gdyby druga strona nie była świadoma błędu kontrahenta, możliwość sądowej modyfikacji treści umowy również będzie zachodziła. Ponadto w tekście projektu doprecyzowano kwestie zawieszenia biegu terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w trakcie postępowania sądowego oraz przyznano sądowi kompetencję do określenia momentu, od którego czynność prawną należy uważać za zmienioną. Ograniczona została także czasowo możliwość wystąpienia na drogę sądową drugiej strony, poprzez wprowadzenie wymogu, by nastąpiło to niezwłocznie. Rozwiązanie to należy uznać za trafne, gdyż jest ono spójne z regulacją zawartą w art. 119 projektu, choć brak jego wyraźnego sformułowania nie prowadziłby do odmiennych konsekwencji – gdyby druga strona nie oświadczyła woli zmiany skutków prawnych oświadczenia zgodnie z tym, jak rozumiał je kontrahent niezwłocznie po uzyskaniu od niego informacji o uchyleniu się od skutków oświadczenia, uchylenie stałoby się skuteczne. Skorzystanie przez drugą stronę z możliwości zwrócenia się o sądową modyfikację treści czynności prawnej będzie dla niej atrakcyjne zwłaszcza w przypadku błędu wspólnego, gdy treść dokonanej czynności prowadziła do jej pokrzywdzenia.

Według rozwiązania przyjętego w prawie holenderskim uprawnienie do unieważnienia czynności prawnej dokonanej pod wpływem błędu wygasa, jeśli po rozpoczęciu biegu terminu osoba bezpośrednio zainteresowana zażąda od uprawnionego dokonania w rozsądnym czasie wyboru pomiędzy potwierdzeniem a unieważnieniem, a strona ta w tym czasie nie dokona wyboru (art. 3:55 ust. 2 k.c. holenderskiego). Podzielić należy

pogląd R. Trzaskowskiego, zgodnie z którym pożądanym byłoby zamieszczenie w tekście projektu odpowiednika tego rozwiązania, gdyż pozwoliłoby to na zmniejszenie niepewności i udaremniłoby wykorzystywanie rocznego terminu do uchylecia się od skutków oświadczenia woli dla celów spekulacyjnych²³. Autor ten opowiada się również za wprowadzeniem do projektu przepisu wyrażającego regułę z art. 3:51 ust. 3 k.c. holenderskiego²⁴, zgodnie z którym po wygaśnięciu prawa do uchylecia się od skutków oświadczenia woli przyczyna tego uchylecia może być podniesiona w formie zarzutu przeciwko powództwu bądź innemu środkowi prawnemu, wynikającemu z czynności prawnej²⁵. Rozwiązanie to nie zostało przyjęte przez Komisję Kodyfikacyjną, która za wystarczającą uznała możliwość podniesienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Wydaje się, że stanowisko to jest słuszne, gdyż przeciwdziała nadmiernemu uszczegóławianiu regulacji, które w istocie jest zbędne, ze względu na możliwość stosowania mechanizmów ogólnych.

Regulacja, zgodnie z którą sąd posiada kompetencję do zmiany skutków umowy tak, by usunąć uszczerbek jednej ze stron zamiast stwierdzenia nieważności umowy, oceniana jest jako wyraz jednej z nowych tendencji, rysujących się w holenderskim kodeksie cywilnym, który wszedł w życie 1 stycznia 1992 r., mianowicie wprowadzania rozwiązań pośrednich, pomiędzy do tej pory dopuszczanymi skrajnościami²⁶.

Mimo braku w kodeksie cywilnym postanowienia, które by to uzasadniało, w doktrynie zwraca się uwagę na możliwość uwzględnienia przez sąd wykonania zobowiązania zgodnie z tym, jak rozumiała je strona uprawniona do uchylecia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu na zasadzie *favor contracti*²⁷. Jednak wprowadzenie do nowego kodeksu cywilnego wyraźnego rozstrzygnięcia w tej materii przyjąć należy z aprobatą.

Rozwiązanie zastosowane w projekcie CFR, pozwalające drugiej stronie pozbawić skuteczności oświadczenie kontrahenta o uchyleciu się od

²³ R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 78.

²⁴ Zobacz: A.S. Hartkamp, M.M.M. Tillema, *Contract Law...*, s. 88.

²⁵ R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 77 i nast.

²⁶ J. Hijma, *Modern codification of property law and contract law. The Dutch Experience*, <http://civil.udg.edu/tossa/2000/Textos/p2/HIJMA.htm>

²⁷ *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 486.

skutków prawnych oświadczenia przez wykonanie zobowiązania lub wyrażenie gotowości jego wykonania zgodnie z tym, jak rozumiała je strona uprawniona do uchylenia się, o ile uczyni to bez nadmiernego opóźnienia, nie jest jednak rozwiązaniem najdalej idącym. Według art. 6:230 ust. 2 k.c. holenderskiego sądowni przyznana została generalnie możliwość zmiany treści umowy na żądanie którejkolwiek ze stron, zamiast pozbawienia jej skuteczności.

Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu oznaczonej osobie następuje przez złożenie jej oświadczenia, a w przypadku oświadczenia skierowanego do nieoznaczonego kręgu – przez złożenie oświadczenia osobie bezpośrednio zainteresowanej utrzymaniem wadliwego oświadczenia w mocy (art. 122 § 1 projektu k.c.). Rozwiązanie to stanowi istotną zmianę w porównaniu do art. 88 § 1 k.c., gdyż nie zachowano reguły pisemnego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli. W uzasadnieniu projektu podkreślono, że odpowiada to współczesnej tendencji i uzasadnione jest odchodzeniem od formy pisemnej *ad probationem*²⁸. Podkreśla się jednak, że ze względu na postulat zachowania spójności systemowej możliwe jest rozważenie wprowadzenia dla uchylenia się takich samych wymogów formalnych, jakie obowiązują w przypadku odstąpienia od czynności prawnej²⁹.

Ponadto tekst projektu wyraża przyjmowaną w doktrynie i orzecznictwie zasadę działania oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli z mocą wsteczną (art. 122 § 2 zd. 1 projektu). Wydaje się, że konsekwencje o takiej randze nie powinny być przyjmowane wyłącznie w drodze wykładni. Przyjęcie retroaktywnych skutków uchylenia się od skutków oświadczenia woli, w tym reguły automatycznego zwrotnego przejścia prawa własności, kontrastuje z rozwiązaniem właściwym dla prawa angielskiego, irlandzkiego i szkockiego, zgodnie z którym, jeżeli niemożliwe jest zwrotne przejście prawa własności, prawo do uchylenia się wygasa³⁰.

Nowością jest przyznanie stronie możliwości zwrócenia się do sądu o inne określenie skutków uchylenia się, jeżeli wymagają tego względy

²⁸ R. Trzaskowski, *Wady oświadczenia woli...*, s. 77.

²⁹ Tamże.

³⁰ Za: *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 526.

rozsądku i słuszności (art. 122 § 2 zd. 2 projektu k.c.). Tym samym projekt przyznaje sądowi uprawnienie do modyfikacji mocy wstecznej oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w drodze konstytutywnego orzeczenia. Analogiczne rozwiązanie zawiera art. 3: 53 § 2 k.c. holenderskiego, dotyczący sytuacji, w których utrudnione jest odwrócenie skutków prawnych, spowodowanych przez czynność prawną. W takim przypadku sędzia będzie mógł odmówić unieważnienia umowy w całości lub w części, nakazując naprawienie szkody poniesionej przez osobę, która złożyła oświadczenie pod wpływem błędu przez bezpodstawnie wzbogaconego. Podkreśla się, że rozwiązanie to nabiera szczególnego znaczenia w przypadku zobowiązań trwałych.

W projekcie przyjęto, że jeżeli przyczyna uchylenia się od skutków oświadczenia woli dotyczy jedynie części czynności prawnej, do niej ograniczają się skutki uchylenia, a zastosowanie w takim przypadku znajdują przepisy dotyczące częściowej nieważności czynności prawnej (art. 123 projektu k.c.). Podobne założenie znajduje wyraz w art. II. – 7:213 projektu CFR, a także w doktrynie niemieckiej i szwajcarskiej. Na gruncie art. 84 k.c. wyrażany jest pogląd dopuszczający uchylenie się od części skutków czynności prawnej³¹, jednak należy podzielić stanowisko, zgodnie z którym *de lege lata* możliwość taka nie zachodzi³². Wydaje się jednak, że wprowadzenie takiego rozwiązania ocenić należy pozytywnie, choć w doktrynie twierdzi się również, że częściowe uchylenie się doprowadziłoby do zmiany treści czynności prawnej nie zawsze pożądanej przez drugą stronę³³.

Autorzy proponowanych zmian uznali za wskazane czasowe ograniczenie możliwości uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli dotkniętego błędem, zachowując roczny termin, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Termin ten liczony jest od dnia dowiedzenia się o okolicznościach uzasadniających skorzystanie z tego uprawnienia (art. 124 § 1 projektu). Precyzyjne czasowe ograniczenie możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli obarczonego błędem wydaje się być właściwszym rozwiązaniem niż przyjęte w projekcie CFR, zgodnie z któ-

³¹ A. Kozaczka, *Błąd jako wada oświadczenia woli*, Kraków 1961, s. 122 i nast.

³² Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 403.

³³ Tamże.

rym oświadczenie powinno być złożone w rozsądnym czasie, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, w którym strona dowiedziała się lub powinna była się dowiedzieć o uzasadniających je okolicznościach (art. II – 7:210). Sprzyja ono bowiem pewności obrotu, stanowiąc również wyraz zachowania tradycji dotychczasowej regulacji kodeksowej. Nadmienić przy tym można, że roczny termin obowiązujący w naszym porządku prawnym jest jednym z krótszych w porównaniu do innych ustawodawstw europejskich normujących wady oświadczeń woli (roczny termin przewiduje także prawo portugalskie), które operują terminami od dwóch (prawo greckie), trzech (prawo austriackie – dla błędu i groźby, prawo holenderskie, czeskie i słowackie), czterech (prawo czeskie – przy umowach w obrocie gospodarczym), pięciu lat (prawo francuskie) aż do lat trzydziestu (prawo austriackie – dla podstępu). Wprowadza się także termin końcowy, po upływie którego prawo do uchylenia się wygasa – na przykład 10 lat (prawo estońskie – w przypadku groźby i trzy lata w pozostałych przypadkach), 20 lat (prawo greckie) czy 30 lat (prawo francuskie). Krótszy termin niż w prawie polskim przewidziany jest w prawie estońskim – wynosi on sześć miesięcy. Według systemu angielskiego utrata możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli jest kwestią tygodni, nawet jeśli strona uprawniona nie powzięła wiadomości o błędzie, lub miesięcy – w przypadku działania pod przymusem³⁴. Nadmierne przedłużanie możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli podważa zasadę pewności obrotu, a ponadto nie wydaje się, by zachodziła potrzeba tak daleko idącej ochrony strony uprawnionej do uchylenia się od skutków oświadczenia woli. Wymóg złożenia oświadczenia w „rozsądnym terminie” również godzi w zasadę bezpieczeństwa obrotu, gdyż może powodować niepotrzebne wątpliwości interpretacyjne.

Ponadto jako zasadę przyjęto, że uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych wygasa także, jeżeli uprawniony potwierdzi oświadczenie po rozpoczęciu biegu terminu do uchylenia się od niego (art. 124 § 2 projektu). Tym samym przyjęto założenie występujące między innymi w prawie francuskim (art. 1338 k.c. franc.), belgijskim, niemieckim (§ 144 k.c. niem.), włoskim, holenderskim (art. 3: 55 ust. 1 k.c. holenderskiego) czy w projekcie CFR (art. II- 7:211). Podobnie jak w przypadku uchylenia

³⁴ Za: *Principles, Definitions and Model Rules...*, s. 520 i nast.

się od skutków oświadczenia woli, również w razie jego potwierdzenia przewidziana została swoboda formy, by umożliwić dokonywanie tych czynności w sposób dorozumiany.

Kierując się względami natury celowościowej, uznano, że pozostawienie stronie uprawnionej możliwości dokonania wyboru pomiędzy utrzymaniem czynności prawnej w dotychczasowym kształcie a uchyceniem się od skutków prawnych oświadczenia nie zawsze odpowiadałoby jej interesom. Dlatego też na żądanie osoby uprawnionej do uchycenia się od skutków prawnych oświadczenia woli projekt przyznaje sądowi możliwość, jeżeli wymagają tego względy rozsądku i słuszności, nadania czynności prawnej takiej treści, jakiej można by oczekiwać, gdyby nie wystąpiły okoliczności uzasadniające uchycenie się od skutków oświadczenia woli. Bieg terminu do złożenia oświadczenia o uchyceniu się ulega przy tym zawieszeniu przez czas trwania postępowania, a w razie zmiany treści czynności uprawnienie do uchycenia się wygasa (art. 125 § 1 projektu k.c.). Uprawnienie do żądania zmiany przez sąd treści czynności prawnej projekt przyznaje także drugiej stronie, powinna ona jednak wystąpić z tym żądaniem niezwłocznie po otrzymaniu oświadczenia o uchyceniu się od skutków oświadczenia. Możliwość tej, ze względu na naganne zachowanie na etapie procesu kontraktowania, pozbawiono stronę, która spowodowała błąd (art. 125 § 2 projektu). W gestii sądu zmieniającego treść czynności prawnej leży określenie chwili, od której czynność prawną uważa się za zmienioną (art. 125 § 3 projektu).

Projekt reguluje także kwestię zbiegu roszczeń, przyznając osobie, której poza kompetencją do uchycenia się od skutków oświadczenia woli przysługuje uprawnienie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, możliwość dokonania wyboru między tymi uprawnieniami (art. 126 projektu).

W projekcie CFR szczegółowo określone zostały zasady naprawienia szkody spowodowanej wskutek polegania na nieprawdziwych informacjach przekazanych przez drugą stronę i kwestie wyrównania straty poniesionej wskutek błędu, o ile druga strona o nim wiedziała lub powinna była wiedzieć (art. II. – 7:204 i II. – 7:214 CFR). Można sądzić, że właściwszym jest pominięcie tych kwestii w obrębie przepisów poświę-

conych wadom oświadczeń woli i uregulowanie ich w innym miejscu, jako zasad ogólnych dotyczących winy w kontraktowaniu czy odpowiedzialności deliktowej.

W tekście projektu nie przewidziano także odpowiednika art. II. – 7:208 projektu CFR, zgodnie z którym środki przewidziane przez przepisy regulujące wady oświadczeń woli stosuje się również wówczas, gdy osoba trzecia, za której zachowanie strona jest odpowiedzialna albo która za zgodą strony jest zaangażowana w proces zawierania umowy, spowodowała błąd, wiedziała albo powinna była wiedzieć o błędzie, czy ponosi odpowiedzialność za podstęp, o ile strona o tym wiedziała. Sytuacja ta mieści się jednak w zakresie zastosowania art. 117 § 1 ust. 3 projektu.

Projekt regulacji dotyczącej błędu opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego przyjęć należy z aprobatą, gdyż daje on wyraz tendencjom nowszych regulacji europejskich, kładących nacisk na zasadę lojalności kontraktowej, akcentując zwłaszcza obowiązki informacyjne obciążające drugą stronę i uzależniając relewantność błędu od tego, czy uzasadnione jest obarczenie negatywnymi konsekwencjami strony ponoszącej odpowiedzialność za powstanie błędu. Właściwa jest rezygnacja z koncentrowania się na cechach błędu, przy zaakcentowaniu strony podmiotowej – oceny zachowania się drugiej strony. Pożądana wydaje się także regulacja błędu wspólnego i odejście od różnicowania przesłanek w przypadku odpłatnych i nieodpłatnych czynności prawnych. Szczególnie istotne wydają się także postanowienia dotyczące uchylecia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu i jego konsekwencji. Z aprobatą przyjęć należy nie tylko wysłowienie w tekście projektu założeń przyjmowanych dotychczas w doktrynie, ale także stworzenie możliwości utrzymania w mocy skutków czynności prawnej przy odpowiednim ich skorygowaniu i umożliwienie uchylecia się od skutków części czynności prawnej.